

# Ryszard Brykowski

---

## W sprawie dworu obronnego w Jakubowicach Końskich

---

Ochrona Zabytków 24/1 (92), 49-53

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## PROBLEMS INVOLVED IN CONSERVATION OF WORKS OF NEOPLASTIC ART

In Museum of Arts, Łódź there are two rooms the walls of which are covered with the painted decorative motifs designed by an outstanding representative of the Polish neoplastic art Władysław Strzemiński and his disciple Bolesław Utkin. In the same rooms are displayed the paintings, sculptures and pieces of furniture supplying an illustration of the aforementioned trend in art.

The preservation of painted decorative motifs on walls presents, however, a great deal of difficulties

as they represent quite an unusual problem within the scope of the conservator's usual practice. Since the preservation of perfectly smooth and uniformly shaded surfaces in particular parts of decoration is an absolute must, the author suggests that in places where it might prove necessary to recover the losses no stippling should be applied; instead of this the entire surfaces should be covered with colour matching as much as possible that of original work.

RYSZARD BRYKOWSKI

## W SPRAWIE DWORU OBRONNEGO W JAKUBOWICACH KOŃSKICH\*

W nocy 20 maja 1966 r. uległ częściowemu zniszczeniu przez pożar, murowany, dwukondygnacyjny, podpiwniczony dwór obronny w Jakubowicach Końskich, położony zaledwie w odległości 10 km w linii prostej od Lublina.

Obiekt ten (il.il. 1, 2, 3) w literaturze naukowej po raz pierwszy wymieniony został dopiero w Katalogu Zabytków Sztuki powiatu lu-

belskiego, a jego „odkrycie” nastąpiło zaledwie na trzy lata przed spaleniem, w czasie przeprowadzanej penetracji terenu związanej z pracami redakcyjnymi nad wymienionym zeszytem Katalogu<sup>1</sup>. Zamieszczony tam opis obiektu zwalnia obecnie od konieczności powtarzania go ponownie szczegółowo, natomiast właściwe wydaje się przedstawienie jeszcze raz i szersze omówienie podanych w

\* Urzędowa nazwa Jakubowice Końskie, wiele opracowań podaje Jakubowice Konińskie.

<sup>1</sup> „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce”, t. VIII, z. 10.

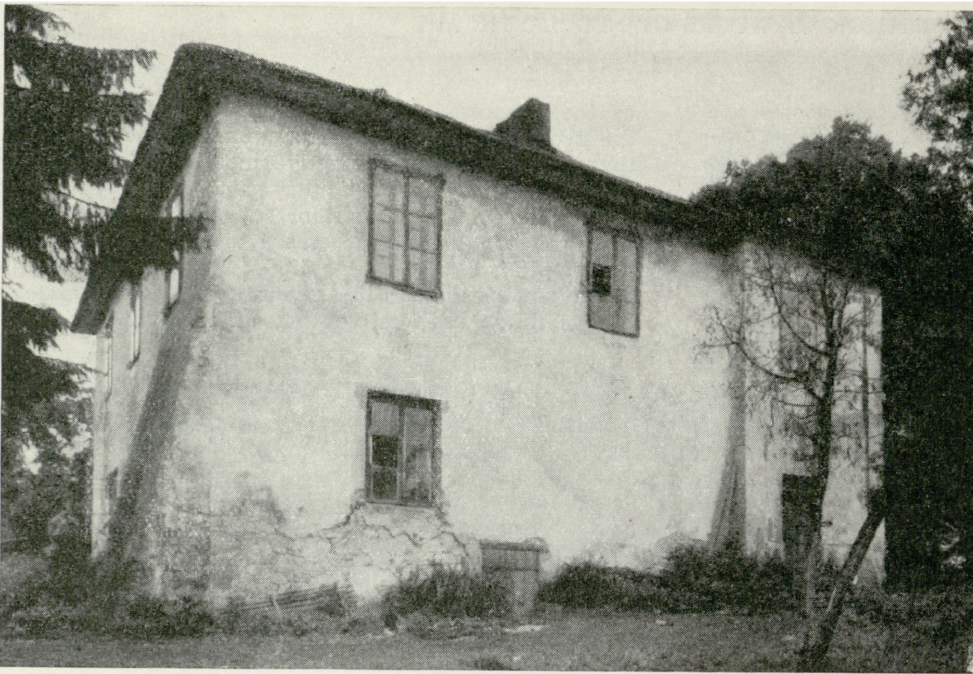
Powiat lubelski (opr. Ryszard Brykowski i in.), Warszawa 1967, s. 16.

1. Jakubowice Końskie, dwór obronny, widok od wsch. (fot. J. Langda, 1964; zbiory IS PAN)

1. Jakubowice Końskie, reinforced manor house as seen from the east

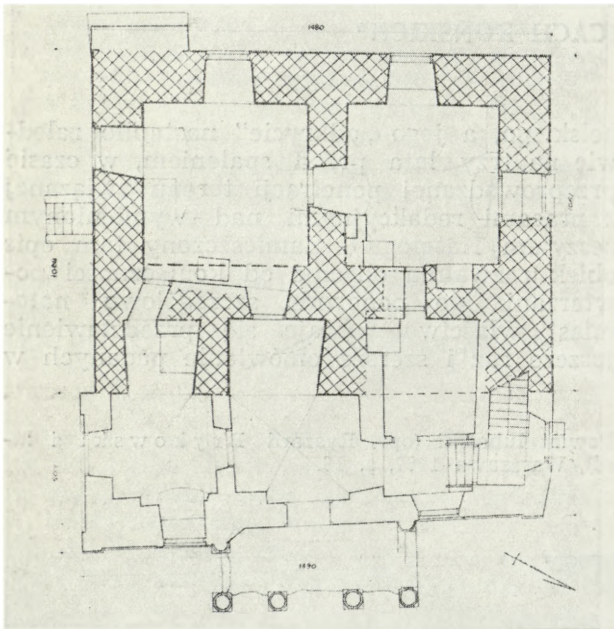






2. Jakubowice Końskie, dwór obronny, widok od pd.-zach. (fot. J. Langda, 1964; zbiory IS PAN)

2. Jakubowice Końskie, reinforced manor house viewed from the south-east



3. Jakubowice Końskie, dwór obronny, rzut parteru, rozwarstwienie wstępne — partie pierwotne zakreskowane (pomiar M. Brykowska 1965, zbiory IS PAN).  
3. Jakubowice Końskie, reinforced manor house — ground floor plan 1:250

Katalogu wiadomości historycznych oraz dat związanych z zabytkiem, a także rozważenie dalszych losów obecnych ruin.

Informacje, jakie można było zebrać o samym zabytku okazały się niezwykle skąpe. Właściwie wiadomo było jedynie, że w 1928 r. obiekt zakupiony został od poprzedniego właściciela Jana Gawlikowskiego przez rodzinę Szewczyków i do dziś pozostaje w jej posiadaniu<sup>2</sup>.

Wówczas też, zaraz po zakupieniu, miały być rzekomo przeprowadzone jakieś prace budowlano-remontowe, dziś już trudne do ustalenia<sup>3</sup>. Wreszcie wg miejscowej tradycji miał się tutaj mieścić niegdyś zбір arikański. I to już było zasadniczo wszystko, co udało się ustalić, albowiem przeglądana wówczas zarówno literatura, jak i źródła archiwalne<sup>4</sup> nie dostarczyły żadnych dodatkowych wiadomości o omawianym zabytku. Równocześnie znane były pewne przekazy dotyczące samej miejscowości<sup>5</sup>, która w XV stuleciu była jedną z rodowych siedzib Konińskich herbu Rawicz a w 1 poł. XVII w. należała do Tenczyńskich. Pozostałe daty, uwagi i przypuszczenia podane w Katalogu oparto wyłącznie na szczegółowych oględzinach obiektu i analizie jego rzutu poziomego<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Wg informacji uzyskanej na miejscu od obecnych właścicieli. Wspomina też o tym J. Kopyjevska w: *Tu nakaz nie wystarczy*. „Światowid” 1968, XVII, nr 17, s. 5.

<sup>3</sup> Jw.; m.in. do prac tych zaliczono w Katalogu budowę słupowego portyku z balkonem przy elewacji frontowej (być może na miejscu innego, wcześniejszego).

<sup>4</sup> Materiały znajdujące się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie były częściowo przejrzane przez mgr Alicję Lutostańską. (A. Lutostańska „Jakubowice Murowane. Pałac z wieku XVI—XX”, rkps. 1959, PKZ Warszawa).

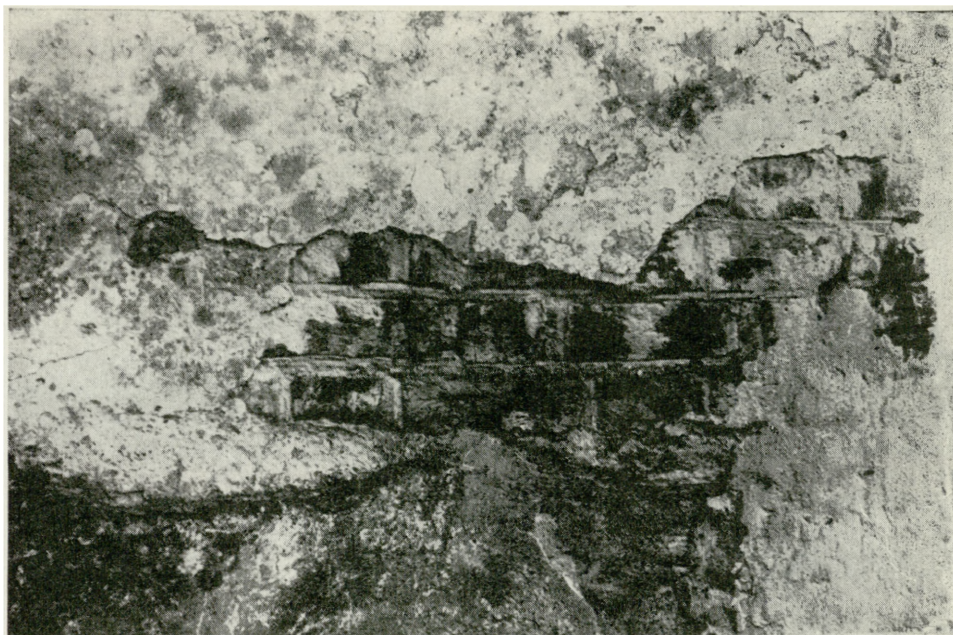
<sup>5</sup> Najstarsza znana wzmianka o Jakubowicach pochodzi z 1477 r. (A. Boniecki „Herbarz Polski”, t. X, Warszawa 1907, s. 86; por. też L. Zalewski „Z epoki renesansu i baroku na Lubelszczyźnie”, Lublin 1949, s. 99, ks. J. A. Wadowski „Kościoły w Lublinie i diecezji lubelskiej”, rkps 1907, Biblioteka PAN w Krakowie).

<sup>6</sup> Pomiar rzutu parteru dworu w Jakubowicach Końskich wykonała dr inż. Maria Brykowska w 1965 r., na zlecenie Instytutu Sztuki PAN.



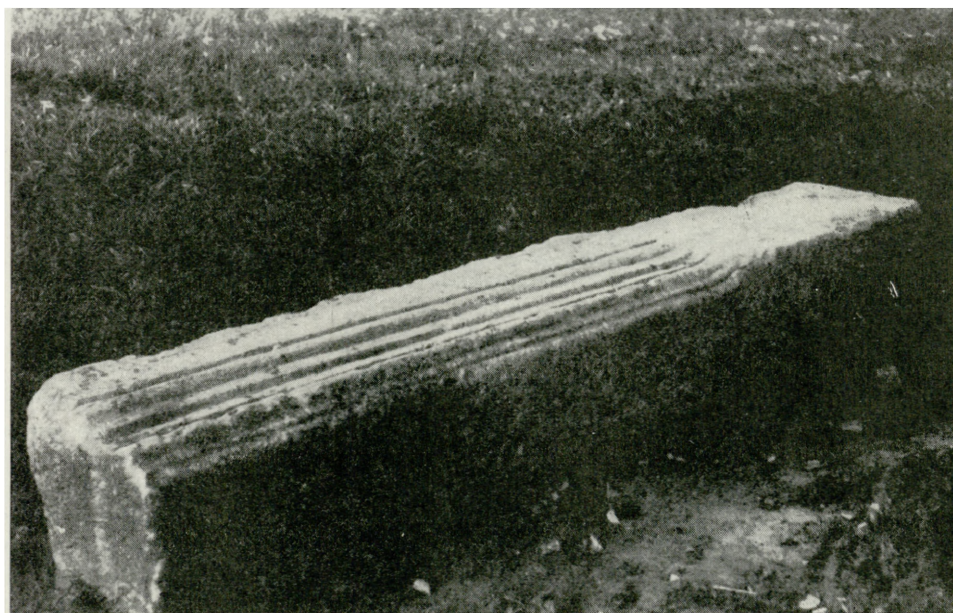
4. *Jakubowice Końskie, dwór obronny, watek gotycki ściany pn. (fot. W. Wolny, 1963; zbiory IS PAN)*

4. *Jakubowice Końskie, reinforced manor house — Gothic brick bond in northern wall*



5. *Jakubowice Końskie, dwór obronny, późnogotycki węgar kamienny (fot. W. Wolny, 1963; zbiory IS PAN)*

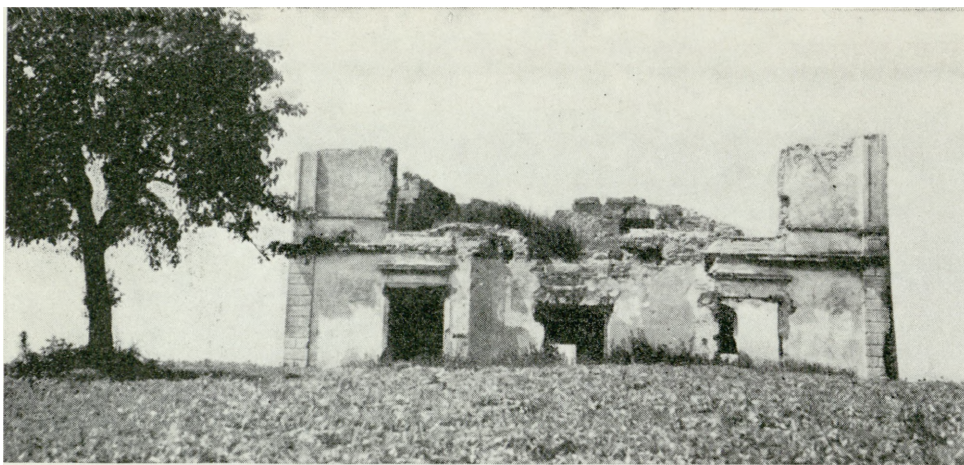
5. *Jakubowice Końskie, reinforced manor house — Late-Gothic stone door-post*



Obiekt, a przynajmniej jego piwnice i ściany parteru powyżej sklepień, wzniesiony został z cegły gotyckiej, palcówki, o układzie polskim, co było wyraźnie widoczne w miejscach, w których tynk odpadł, zwłaszcza na pn. i zach. ścianie (il. 4). Grubość murów parteru waha się w granicach 1,50 m do 1,70 m. Narożnik pn.-zach. na wysokości parteru wzniesiony był z dłuższych i krótszych ciosów kamiennych układanych na przemian. Podobnie ukształtowany był narożnik pd.-zach., co było tylko częściowo widoczne od strony pd., gdyż od zachodu narożnik ten został podmurowany późniejszą skośną skarpą, z wąskiej barokowej cegły. Brak tynku w niektórych miejscach na pn. ścianie pozwolił na zlokalizowa-

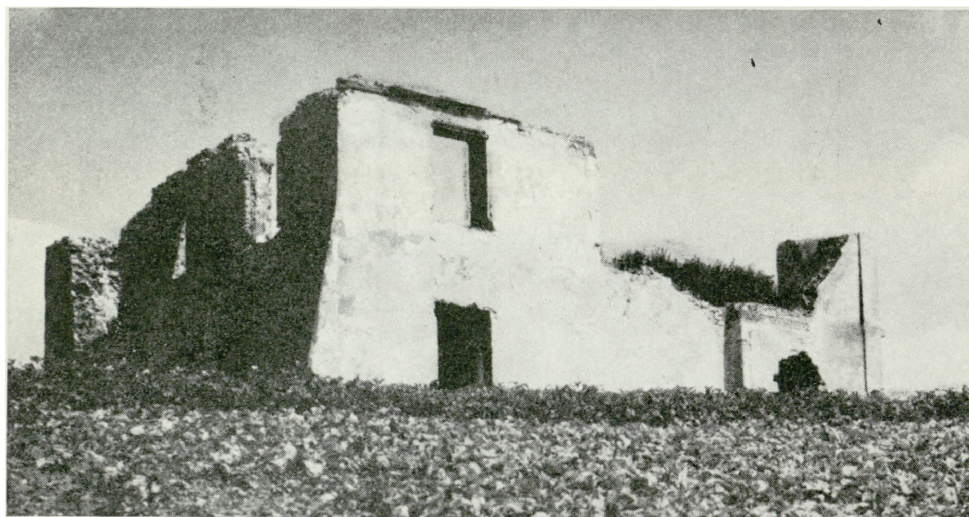
nie trzeciego, analogicznego narożnika z ciosu. Znajdował się on w odległości ok. 3/4 długości pn. ściany, licząc od zach. narożnika budynku. Czwartego narożnika nie udało się ustalić, gdyż mniej więcej w tym miejscu, gdzie powinien się on znajdować, ściana pd. przechodzi w niewielki późniejszy ryzalit. Pierwotny zatem rzut dworu był prostokątny, a sam budynek mniejszy. Z czasem dopiero obiekt został rozbudowany w kierunku wschodnim. Znajduje to również potwierdzenie w grubości ścian budynku (il. 3). Pomiar rzutu parteru uwidoczniła, że tak ściany zewnętrzne, jak i działowe ściany całej wsch. części dworu są znacznie węższe od ścian pierwotnego trzonu. Czas rozbudowy, a zarazem





6. Jakubowice Końskie, ruina dworu obronnego, widok od wsch. (fot. T. Ptański, 1969; zbiory PKZ Lublin)

6. Jakubowice Końskie — ruin of reinforced manor house as seen from the east



7. Jakubowice Końskie, ruina dworu obronnego, widok od pd.-zach. (fot. T. Ptański, 1969; zbiory PKZ Lublin)

7. Jakubowice Końskie — ruin of reinforced manor house viewed from the south-west

remontu dworu i jego przekształcenia związane hipotetycznie z wiekiem XVIII, z uwagi na wąską barokową cegłę, z jakiej wykonana była wspomniana skarpa przy narożniku pd.-zach. oraz widoczne spod tynku zewnętrzne uzupełnienia ścian wykonane na granicy parteru i piętra tą właśnie cegłą.

Niestety zakres prac redakcyjnych nie pozwalał na poszerzenie poczynionych wówczas obserwacji poprzez kontynuowanie niezbędnych, planowych badań architektonicznych obiektu. Powinny one m. in. dostarczyć odpowiedzi na pytanie z jakiego materiału były wzniesione pd. i wsch. ściana parteru oraz poszczególne, znacznie węższe od parteru ściany piętra, a także pozwolić na odsłonięcie i zlokalizowanie czwartego, pd.-wsch. narożnika dworu.

<sup>7</sup> Zagadnienie to przede wszystkim powinno być wyjaśnione w czasie badań architektonicznych, przez zbadanie wątku ścian wewnątrz budynku, zwłaszcza w pomieszczeniach wsch. Być może udałoby się również wyjaśnić, czy przy narożniku pn.-wsch. nie znajdowała się pierwotnie baszta.

<sup>8</sup> Narożniki dworu w Wieruszycach są także układane z ciosów na przemian dłuższych i krótszych. Dwa

Analiza rzutu parteru pozwoliła na wysunięcie jeszcze jednego przypuszczenia. Wydaje się mianowicie, że pierwotnie od frontu, tzn. od wsch., wysunięte były cztery masywne skarpy połączone najprawdopodobniej arkadami, na których opierał się ganek piętra, zapewne drewniany<sup>7</sup>. Zarysowujący się w obecnej budowlu pierwotny rzut parteru, gotycki wątek ścian i układ narożników oraz detalu architektoniczny (kamienny, ostrołukowy portal w piwnicy i dwa kamienne, późnogotyckie, profilowane węgary (il. 5), porzucone u podnóża wzgórza), wreszcie nasuwające się pewne analogie z rzutami dworów w Jeżowie i częściowo Wieruszycach<sup>8</sup> stały się podstawą datowania obiektu, którego budowę, określając najostrożniej, przyjęto na 1 poł. XVI w. Dokładniejsze poznanie dziejów budowlanych dworu, jak rów-

ten uchodzi za wzniesiony w 1531 r. („Katalog Zabytków Sztuki w Polsce”, t. I, z. 2, Powiat bocheński — opr. Józef E. Dutkiewicz, Warszawa 1953, s. 62, a dwór w Jeżowie datowany jest na 1 ćw. XVI w. i następnie rozbudowany w 1544 r. (M. Dajczak-Domanasiewiczowa „Dwór obronny w Jeżowie, woj. rzeszowskie, pow. gorlicki, dokumentacja historyczno-konserwatorska”, masz. 1957, PKZ Kraków).

niez ewentualne potwierdzenie wysuniętych przypuszczeń i hipotez mogłoby nastąpić jedynie poprzez kompleksowe badania zabytku. Należy mieć nadzieję, że obecnie warunki takie zaistniały, chociaż znacznie spóźnione, a wyniki badań architektonicznych i kwerend archiwalnych zostaną przedstawione przez Krystynę Gerłowską w opracowywanym przez nią studium historyczno-konserwatorskim dworu<sup>9</sup>.

W chwili obecnej dwór w Jakubowicach Końskich jest już ruiną i to ruiną, której zabytkowa substancja ulega niestety stałemu zmniejszaniu (il.il. 6, 7). Właściciele bowiem natychmiast po pożarze przystąpili do rozbiórki jego murów, a uzyskiwaną cegłę bądź sprzedawali, bądź też używali do budowy nowych, własnych budynków mieszkalnych. Wprawdzie wydany został zakaz kontynuowania tego procederu, ale przecież praktycznie Wojewódzki Konserwator Zabytków nie ma możliwości egzekwowania swego zarządzenia.

Opracowywany obecnie w lubelskim Oddziale PKZ projekt zabezpieczenia ruin przewiduje zgodnie z wytycznymi Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, pozostawienie obiektu w formie trwałej ruiny. I to właśnie rozwiązanie wzbudza zastrzeżenie i obawy o dalsze losy zabytku. Trwała i stosunkowo jeszcze pokazna ruina będzie w dalszym ciągu prowokować okolicznych mieszkańców do ukradkowego kontynuowania rozbiórki w celu uzyskania tak wciąż atrakcyjnych materiałów budowlanych.

<sup>9</sup> W ramach prac Działu Dokumentacji Naukowej PKZ Lublin.

<sup>10</sup> Przykładem odbudowy i adaptacji ruin, mających sklepienia w piwnicach i częściowo na parterze, bez odbudowy piętra, jest zniszczony jeszcze w czasie działań wojennych w 1914 r. tzw. zbór ariański w Gorlicach, przy którym prace budowlano-konserwatorskie zakończone będą w 1970 r.

Dlatego też należałoby ponownie rozpatrzyć również inne możliwości wykorzystania ruin tym bardziej, że zachowały się sklepienia piwnic i parteru. Tymczasem przeznaczenie zabytku na trwałą ruinę nie będzie sprzyjać w utrzymaniu tych ostatnich przez dłuższy okres czasu. Chcąc zachować sklepienia należałoby je odpowiednio zabezpieczyć i przykryć (np. stropodachem), co wcale nie musi być równoznaczne z odbudową piętra. Oczywiście znalezienie użytkownika dla obiektu znajdującego się w takim stanie zachowania i będącego własnością prywatną jest prawie utopią. Z drugiej jednak strony szesnastowieczny dwór obronny nie jest „znaleziskiem” codziennym, nie tylko w Lubelskiem, ale na terenie całego kraju. W tym konkretnym wypadku zabytek zdaje się zasługiwać w pełni na to, by władze konserwatorskie z Zarządem Muzeów i Ochrony Zabytków na czele potraktowały go na odmiennych nieco zasadach. Niewątpliwie bowiem, gdyby obiekt ten został nie tylko prowizorycznie zabezpieczony, ale również w znacznym stopniu, jeżeli nie całkowicie, odbudowany, użytkownik znalazłby się w tym „zabitym deskami zakątku świata” znacznie szybciej i chętniej<sup>10</sup>. A postulować można wprowadzenie do zabytku m.in. takich użytkowników jak Klub Książki i Prasy „Ruch”, czy stanicę dla lubelskiego PTTK. Być może przedyskutowanie tej sprawy z Gromadzką Radą Narodową pozwoliłoby znaleźć jeszcze inne, właściwsze i potrzebniejsze rozwiązania<sup>11</sup>.

mgr Ryszard Brykowski  
Instytut Sztuki PAN  
Warszawa

<sup>11</sup> W czasie druku niniejszego komunikatu w listopadzie 1970 r. Wojewódzki Konserwator Zabytków w Lublinie, przyjmując opracowane przez mgr Krystynę Gerłowską studium historyczne („Dwór w Jakubowicach Konińskich, woj. lubelskie, pow. lubelski. Dokumentacja naukowo-historyczna”, Lublin 1970), zaakceptował zawarty w nim postulat odbudowy obiektu.

## NOTES ON THE REINFORCED MANOR HOUSE AT JAKUBOWICE KOŃSKIE

The reinforced manor house at Jakubowice Końskie has been revealed as late as in 1963 during on-the-spot surveys conducted in connection with editorial works aimed at preparing the publication of a consecutive issue of Catalogue of Monuments of Art in Poland covering the territory of Lublin district.

An analysis of architectural forms and styles present in object, the preserved architectural detail (as, for example, the Gothic brick bond in walls, the ashlar quoins built-up of alternating longer and shorter pieces, ogival jambs in cellar, profiled door-posts) and also some analogies apparent between the manor house in question and the reinforced manor houses

at Jeżów and Wieruszyce allowed to date this object back to the first half of the 16th century. The eastern part of this manor house was reconstructed and extended probably in the 18th century and then in the turn of the 19th century. It has burnt out in 1966 and was partly demolished. The historical documentation is now under preparation together with an architectural design for its preservation in form of a lasting ruin. However, this decision seems to be one poorly reasoned and provokes to advance an opinion that it would be advisable to make a repeated analysis of possibilities to rebuild and develop both the object and its surrounding.